

Dialogi w katedrze



Duże zainteresowanie „Dialogami w katedrze” zachęciło nas do przygotowania zestawienia wszystkich kwestii poruszanych w ich trakcie. W poniższej informacji znajdują Państwo wszystkie pytania i odpowiedzi abpa Marka Jędraszewskiego z dotychczas zorganizowanych spotkań.

Wierze i cierpieniu poświęcone było drugie spotkanie z cyklu „Dialogi w katedrze”. Także i tym razem uczestnicy dopisali i przez niemal dwie godziny słuchali odpowiedzi abpa Marka Jędraszewskiego. Sporą grupę uczestników stanowiły osoby niepełnosprawne, które swoim śpiewem i czytaniem wzbogaciły spotkanie.

Pytania

1. Czy człowiek może uchronić się od cierpienia?
2. Pytanie najtrudniejsze, na które wiem, że nie dostanę odpowiedzi. Cierpienie niewinnych dzieci, na które patrzy podobno dobry i wszechmocny Bóg. Wystarczy pójść do dziecięcego szpitala lub pojechać do Afryki, gdzie dzieci umierają z głodu, by dojść do wniosku, że Bóg albo jest sadystą, albo nie istnieje. Nie ma innej opcji. Ja nigdy nie dopuściłbym, żeby moje dzieci cierpiały, jeśli tylko mógłbym temu zapobiec. I nie przekonują mnie opowieści, że „grzech pierworodny”, że Chrystus też cierpiał, że nagroda będzie w niebie. Bóg, który może uzdrowić te dzieci (a może, bo przecież podobno działa cuda), a tego nie robi, nie ma racji istnienia. Jestem gorliwym kiedyś katolikiem, który stracił wiarę z powodów wyżej opisanych, lecz bardzo chciałbym ją odzyskać.
3. Jeśli Bóg stworzył wszechświat doskonały, to dlaczego jest w nim tyle cierpienia?
4. Dlaczego Bóg pozwala na cierpienie?
5. Dlaczego Chrystus cierpiał, przecież był Bogiem?
6. Dlaczego ludzie cierpią z powodu wiary?
7. Czy cierpienie może być karą za cudze grzechy?
8. Co można powiedzieć o przypadku Anneliese Michel?
9. Czy jest sens cierpieć w walce o krzyż?
10. Dziękuję Bogu za cierpienie...
11. Czy można w katedrze upamiętnić polskie dzieci z obozu koncentracyjnego na Marysinie?

Pierwsze spotkanie w ramach „Dialogów w katedrze” poświęcone było wierze i rozumowi. Abp Marek Jędraszewski odpowiadał na pytania mieszkańców archidiecezji łódzkiej. Do bazyliki archikatedralnej przyszyły tłumy.

1. Jakie argumenty pokazują, że szukanie Boga to najlepsza droga w życiu?
2. Czym jest rozum bez wiary?
3. Czy wiara bez rozumu jest wiarą?
4. Dlaczego katolicy tak mało wiedzą o swojej religii?
5. Czy Bóg stworzył świat, czy ludzie stworzyli Boga, bogów?
6. Dlaczego w Polsce krzyż nie stoi na ołtarzu?
7. Jak odnosić się do teorii Darwina?
8. Czy można zmienić oblicze Łodzi?
9. Kiedy Chrystus uświadomił sobie, że jest Synem Bożym?

Abp Marek Jędraszewski odpowiadał na pytania dotyczące wiary i modlitwy.

1. W jak dużym stopniu modlitwa jest istotą wiary?
2. Czy modlitwa jest jedyną formą rozmowy z Bogiem?
3. Czy można modlić się, nie mając wiary? Czy modlitwa ma sens, jeżeli ktoś nie posiada wiary?
4. Czy przestrzeganie przykazań zwalnia z odmawiania modlitw?
5. Do kogo się modlić – do Ojca, Syna czy Ducha Świętego?
6. Czy można modlić się o dar wiary?
7. Jak się modlić po Komunii? Czy muszą się modlić i chodzić do kościoła?
8. Jak się modlić, aby to miało sens?
9. Jak modlić się po osobistych załamaniach czy tragediach?
10. Czy modlitwa powinna odbywać się przede wszystkim w kościele?

11. Jaka spowiedź jest ważniejsza – powszechna czy indywidualna?
12. Jak jednym słowem określić, czym jest modlitwa?
13. Dlaczego rezygnujemy z Ekumenicznej Drogi Krzyżowej?
14. Gdzie osoby samotne mogą kształtować swoją modlitwę?
15. Jak powinna wyglądać modlitwa wstawiennicza?

O wierze i Eucharystii mówił 14 czerwca w łódzkiej katedrze abp Marek Jędraszewski. Metropolita łódzki odpowiadał na pytania internautów i zebranych w bazylice wiernych. Czerwcowe „Dialogi w katedrze” były ostatnimi przed wakacyjną przerwą. Czerwcowy temat „Dialogów” wybrany został nieprzypadkowo – kilka dni wcześniej archidiecezja łódzka przeżywała Święto Eucharystii, ustanowione na pamiątkę wizyty Jana Pawła II w Łodzi i Kongresu Eucharystycznego. Łódzka katedra wypełniała się wiernymi od godz. 19.00. Zebranych powitał proboszcz parafii, ks. Ireneusz Kulesza, a w tematykę spotkania wprowadził organizator cyklu, ks. Przemysław Góra. Potem wierni mogli posłuchać fragmentu homilii papieża-Polaka z mszy świętej odprawionej 13 czerwca 1987 roku na łódzkim lotnisku Lublinek. Kolejnym „papieskim” akcentem był śpiew połączonych schol z dwóch parafii – Najświętszej Eucharystii i Najświętszego Sakramentu.

Obydwie wspólnoty powstały jako owoc łódzkiej wizyty Jana Pawła II. Później przyszedł czas na pytania i odpowiedzi. W pierwszej części abp Jędraszewski odpowiadał na kwestie zaproponowane przez internautów, a w drugiej – na pytania zadane przez obecnych w katedrze. Jak wytłumaczyć małym dzieciom w wieku przedszkolnym tajemnicę Eucharystii? Wiernych interesowało m.in. zdanie abpa Jędraszewskiego na temat atrakcyjności mszy świętej. „Msza święta odbierana jest często jako mało ciekawa. Jest to godzina, podczas której przesypiamy czy myślimy o niebieskich migdałach. Z jakim nastawieniem powinno się przychodzić do kościoła, aby przestało to być przykrym obowiązkiem?” – pytała 22-letnia kobieta. Metropolita łódzki przyznał, że z takimi pytaniami spotyka się wcale nierzadko. Dlatego odpowiedź na nie była najdłuższa i trwała dłużej, niż przeciętna homilia. Przypomniał słowa Jana Pawła II, który mówił, że „trzeba dać osobiste świadectwo tego, czym jest dla mnie Eucharystia”. Podkreślił, że liturgia mszy świętej składa się z dwóch części – liturgii słowa i liturgii eucharystycznej. „Oczywiście może to być nudne dla kogoś, kto przychodzi od razu zamknięty i głuchy. Bo coś tam mu będą mówili. A przecież jest to słowo Boże. Dlaczego nie jest ono intrygujące – co dzisiaj powie mi Pan Bóg?” – mówił pasterz Kościoła

w Łodzi. „Chrystus ma mi powiedzieć coś ważnego, coś, co jest zadaniem, które stanie się treścią mojego życia” – zauważał. W części eucharystycznej jest „wiele warstw, które wciągają w sposób trudny do zrozumienia. Tak wielka jest ta tajemnica wiary – w jej trakcie wchodzimy w samo jądro tajemnicy paschalnej”. Msza święta jest „fascynującym spotkaniem z Chrystusem, który mi się daje”, staje się „źródłem i szczytem chrześcijańskiego życia”, prowadzi do tego, że nasze życie „zaczyna być eucharystyczne”. Do indywidualnego przeżywania Eucharystii dochodzi jeszcze wymiar wspólnotowy. „Budujemy Kościół będąc razem, a Eucharystia jest komunią. To nie jest mój osobisty problem – Eucharystia to doświadczenie Kościoła – z niej Kościół czerpie swoją moc”. Wierni interesowali się też symboliką obmycia nóg Apostołom, skutecznością ofiary mszy świętej czy rozróżnianiem przemienionych darów ofiarnych. „Jak przekonać własnych rodziców, aby chodzili w każdą niedzielę do kościoła na Mszę świętą. Zawsze znajdują jakieś wymówki” – zapytała w internecie 16-letnia dziewczyna. „Wymigiwanie się od niedzielnej Mszy świętej świadczy o słabości wiary, świadczy też o niewiedzy. Jeżeli więc nasz próba skłonienia kogoś, by poważnie potraktował udział w liturgii, ma być owocna, trzeba sięgnąć do korzeni. I pytać – dlaczego tak kiepsko wierzysz” – radził abp Jędraszewski. Eucharystia jest doświadczeniem miłości Bożej. „Dla człowieka, który do niej nie dąży, droga do Boga jest coraz bardziej zarośnięta, coraz trudniej nią chodzić” – mówił metropolita łódzki. „Wierność, trwałość, stałość – jeśli to pęka, jeśli to, co wcześniej było przeżywane jako miłość, już nie przyciąga, człowiek obojętnie, to trzeba szukać przyczyn i starać się odbudowywać więź z Chrystusem” – tłumaczył pasterz Kościoła w Łodzi. Po krótkiej przerwie przyszedł czas na pytania od wiernych zebranych w katedrze. Po serii pytań i odpowiedzi dwójka dzieci, które w tym roku przystąpiły do I Komunii Świętej, prowadziła modlitwę, do której włączył się abp Jędraszewski. Ostatnim elementem czerwcowego spotkania było błogosławieństwo. Kolejne „Dialogi w katedrze” odbędą się po wakacyjnej przerwie, 13 września. Poświęcone będą wierze i wychowaniu.

Lukasz Głowacki

Dni otwarte w piotrkowskiej farze

Spotkanie z historią...

Mury piotrkowskiej fary przez wieki gościły wielkich Polaków. Przyjeżdżali tu królowie, aby dziękować Bogu za elekcję, przyjeżdżali kardynałowie i biskupi, aby debatować nad losami Kościoła w Polsce. W świątyni bywali również postulowie, którzy podejmowali decyzje polityczne ważne dla całego narodu oraz deputaci, którzy na mocy decyzji królewskich sprawowali najwyższe sądy. Przez wielki w zabytkowej farze gromadzili się także pielgrzymi, modląc się przed łaskami słynącymi wizerunkami – najpierw Matki Bożej Pocieszenia, a później Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny. Przede wszystkim jednak, w murach parafialnego kościoła gromadził się lud Piotrkowa, który modlił się w intencjach ważnych dla siebie.



Dzieje kościoła spowite są mgłą legend i ludowych podań. Wszystkie one, wraz z faktami zapisanymi na kartach historii miasta i kraju, tworzą wyjątkowy klimat miejsca, miejsca, w którym mówią wieki. Choć sama budowla cechuje się wielością stylów architektonicznych oraz różnorodnością wyposażenia, ujawnia się w niej troska piotrkowian o swój kościół parafialny. To dzięki pracy przodków przeprowadzono remonty, fundowano kaplice i ołtarze oraz nieustannie upiększano wnętrze.

Dziś, po blisko siedmiuset latach od powstania murowanego kościoła, staramy się przybliżyć i na nowo odkryć historię zabytku niezłaznego z najważniejszymi wydarzeniami z dziejów kraju. Okazją do tego są trwające w piotrkowskiej farze dni otwarte.

W niedzielę, 16 czerwca, pan Piotr Gajda opowiadał piotrkowianom o najważniejszych wydarzeniach z dziejów miasta i kościoła. Zaprezentowana również została wystawa zabytkowych szat i naczyń liturgicznych, znajdujących się w zbiorach parafii, wśród których na szczególną uwagę zasługują puszka na komunikanty z 1663 roku. Organizatorzy szacują, iż w pierwszym dniu otwartym wzięło udział ponad 400 osób.

Tych, którym nie udało się wybrać do piotrkowskiej świątyni w minioną niedzielę, zapraszamy jeszcze 23 czerwca, na drugą odsłonę dnia otwartego. Po mszach o godz. 8:30, 10:00 i 11:30 będziemy mogli usłyszeć raz jeszcze o zabytkowej świątyni farnej i zwiedzić wystawę przygotowaną specjalnie na tę okoliczność.

Wojciech Malesa



144. Piesza Piotrkowska Pielgrzymka

11 lipca (środa), już po raz 144. wyruszy z naszego miasta Piesza Pielgrzymka Piotrkowska na Jasną Górę. W tym roku pątnicy wyruszą z zawołaniem „Wiara naszą siłą”. Zapisy na pielgrzymkę rozpoczynają się 1 lipca w parafii farnej pw. Św. Jakuba. Chętni mogą zgłaszać się w godzinach 16.30 – 19.00 (z wyjątkiem niedziel).

- Przy zapisie konieczne jest posiadanie dowodu tożsamości, legitymacji szkolnej lub studenckiej
- zaznacza ksiądz Tomasz Estkowski, kierownik pielgrzymki.
- Osoby niepełnoletnie będą musiały dodatkowo złożyć specjalne oświadczenie i pozostawać pod opieką osoby dorosłej - dodaje ksiądz Tomasz.
- Tradycyjnie w tym roku nie zabraknie także tzw. grupy duchowej. Tworzą ją osoby, które z różnych przyczyn nie mogą iść w tradycyjny sposób, a chcą uczestniczyć w pielgrzymce.
- Są oni zapisani, ale zostają w Piotrkowie. Swoje intencje przekazują pątnikom, którzy niosą je do Częstochowy – tłumaczy kierownik pielgrzymki.
- Pielgrzymi powrócą do Piotrkowa 19 lipca w godzinach wieczornych.

144. PIESZA PIELGRZYMKA PIOTRKOWSKA NA JASNĄ GÓRĘ 11-19 lipca

Zapisy od 1 lipca 2013 roku w salce Piusa X przy parafii św. Jakuba (Fara):
poniedziałek - sobota w godz. 16 - 19.
Od 2 lipca nowenna przed pielgrzymką o godz. 18 w kościele św. Jakuba

www.doczestochowy.pl